

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron.

Nr. 171

XXVIII r.

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Redaktor przyjmuje od 11-12

Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

Cena numeru

20 gr.

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Miesz. z dod. ilustr. 4,20 gr.

Dla rob. 5,70.

Odniesienie do domów 20 gr.

Z przesyłką poczt.

Miesz. z dod. ilustr. 5,20 gr.

poza Łodzią egz. 57 groszy

Należytość pocztowa

opłacona ryczałtem.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Wtorek, dnia 23 czerwca 1925 r.

## Żółte niebezpieczeństwo.

TYPY HINDUSKIE.



Członek przybocznej gwardji króla w Mulli.

Krwawe zamieszki w Chinach są dziś niewątpliwie najważniejszym wydarzeniem. Mogą one wywołać skutki, które dziś trudno obliczyć.

Przebudzenie się Żółtego Olbrzyma jest zdaje się faktem niewątpliwym. Niewiadomo jednak jak przedkro „rozrusza się” on z przyrodzonej bierności, w jakim stopniu ludność Chin przejęła się obcem im dotychczas uczuciem jedności narodowej, wreszcie — do jakiej daży emancypacji.

Najbardziej interesuje wszystkich pytanie: Czy w Chinach zwycięży bolszewizm i stworzy z narodami Azji „rewolucję międzynarodową”?

Nie wydaje się to prawdopodobne, choć nie wykluczone są lokalne zwycięstwa bolszewizmu, zwłaszcza w ośrodkach przemysłowych i cudzoziemskich, gdzie jest wiele do — zagrabienia. W głębi jednak kraju, przeludnionego drobnymi rolnikami niema co grabić.

Wstrzymanie produkcji, dezorganizacja życia gospodarczego jaka spowodowałaby przewrót bolszewicki w Chinach, wywołałaby w tym kraju intensywną pracę niesłychaną katastrofę: wprost śmierć głodowa dziesiątków milionów. Słumienie rozruchów siła lub jakimś kompromisem również wydaje się mało prawdopodobne. Zbyt silny jest już ruch narodowy prowadzony przez studentów i inteligencję, zbyt rozpalony uczuciami zawzięci i nienawiści w masach do cudzoziemców, którzy w przeciwstawieniu do niedzi w jakiej żyją szerokie masy ludności chińskiej reprezentują wyłącznie prawie sfery zamożne.

No i agitacja moskiewska, podsycająca

ca zarówno te ambicje narodowe jak i niedźmas ludowych, utrudnia także pokojową likwidację sprawy.

Pozostaje więc mniej lub więcej jaszkrawa kapitalacja cudzoziemców z przywilejów politycznych i gospodarczych w Chinach i jak doniosły ostatnie telegramy cudzoziemcy skapitulowali już prawie z nich.

I tu również trudno przewidzieć dalszy rozwój wypadków. Może on pójść wzorem Persji gdzie skończyło się na zniesieniu jawnych przywilejów państw obcych i cudzoziemców na formalnej „suwerenności” i niezależności gospodarczej.

Możliwe, że Chiny zdobędą się na większą niezależność, jaka wywalczyła sobie Turcja, Japonia. Mogą pójść jeszcze dalej, do ambicji uniezależnienia nie tylko siebie samych ale innych narodów Azji.

Gdyby Chiny rzeczywiście przeobraziły swoją strukturę społeczną i gospodarczą na wzór Japonii to nie ulega wątpliwości, że nie starczy im własnej ziemi i własnych rynków zbytu.

Jaki olbrzymi przewrót ekonomiczny i polityczny wywołałaby we wszystkich częściach świata taka emancypacja i ekspansja Chin, niepodobna sobie wyobrazić.

Rozstrzygającym będzie tutaj nie tyle sam kierunek tej niewątpliwiej emancypacji Chin ile jej tempo.

Powolny, ewolucyjny postęp w tym kierunku może, pomimo chwilowych wstrząśnień, raczej być dodatni dla reszty świata, gwałtowny, połączony z anarchią, grozi nieobliczalnymi wprost wstrząśnieniami w stosunkach międzynarodowych.

## Prasa mniejszości narodowych w Polsce.

Według „Katalogu Prasowego”, ogłoszonego przez agencję reklamy „Par” na r. 1925 prasa mniejszościowa w Rzeczypospolitej Polskiej obejmuje naogół 173 czasopism, z których 5 wychodzi w języku polskim, ale służy oficjalnie interesom mniejszości. Poza tem wychodzi w Warszawie organ polityczny M. S. Z. „Le Messenger Polonais”, jako dziennik polityczny. — „Pola Esperantisto”, oraz we Lwowie miesięcznik naukowy angielski: „English”.

Według podziału językowego wychodzi w Polsce 84 czasopism niemieckich, 42 żydowskich, 31 ruskich (ukraińskich), 6 rosyjskich, 3 białoruskie i 2 litewskie.

Prasa niemiecka skoncentrowana jest z natury rzeczy w województwach zachodnich i razem reprezentowana jest przez 84 czasopisma, z których na b. zabór pruski przypada 51, na Gdańsk 12, Łódź 9, Śląsk Cieszyński 8 i Małopolskę 4.

Czasopisma żydowskie wnoszą 47 wydawnictw, z czego najwięcej (16) przypada na Warszawę, — 11 na resztę b. Kongresówki, — 7 na kresy wsch., 6 na Łódź, i 7 na Małopolskę, w czem 2 lwowskie i 2 krakowskie czasopisma. Żydowskie organa, wydawane w t. z. „pobocznym” języku żydowskim, czyli mówiąc prościej w żargonie, będącym wykoszławioną niemieczyzną, posiadają 5 organów, wydawanych w języku polskim, z czego 2 w Warszawie, 2 w Krakowie i 1 w Chełmie lubelskim. Wielkopolska, Pomorze i Śląsk są całkowicie pozbawione prasy żydowskiej.

Prasa ruska (ukraińska) koncentruje się prawie wyłącznie w Małopolsce wsch. i we Lwowie wychodzi 22 czasopism, na kresach wsch. i na prow. Małopolski 4, razem 31 gazet.

Prasa rosyjska reprezentuje 6 organów z czego 3 w Warszawie i 3 na kresach wsch.

sach wsch.

Wreszcie mniejszość białoruska posiada 2 czasopisma w Wilnie i 1 w Białymstoku, Litwini zaś mają dwa czasopisma w Wilnie.

Dane powyższe nie są i nie mogą być ściśle z tej racji, że pisma mniejszościowe, powstające częstokroć pod wpływem chwilowych potrzeb politycznych i często jako rezultat nie istotnej potrzeby, ale tendencji agitacyjnych, ukazują się na krótko, gasną, aby znów zrobić miejsce dla nowych prób, etc.

Pod względem terminów wypuszczania powyższych wydawnictw, wykazano dzienników 36, tygodników 25, pism, wychodzących 2 do 3 razy tygodniowo 11, miesięczników i kwartalników 21 i reszta z terminami nieokreślonymi. Dzienników najwięcej wydają Niemcy (21), potem Żydzi (14), Rosjanie i Rusini 1. Zawodowych (prawie wyłącznie handlowych, rolnych i przemysłowych) organów Niemcy posiadają 12 (przeważnie w Gdańsku i na najbardziej jeszcze niemieczonych terenach kresach zach), Żydzi 3 (w Łodzi) i Rusini 1.

„Par” wydał już w r. 1921 i w 1922 spisy czasopism, wychodzących w Polsce. Nie są one jednak o tyle dokładne i pewne, aby można było przeprowadzić chociażby przybliżone porównanie i wyciągnąć jakikolwiek pewniejsze wnioski co do wzrostu, lub

Okazja!

Okazja!

# Samochód

6-osobowy „Oppel“ do sprzedania. Cena bardzo przystępna. Wiadomość: Al. Kościuszki 41, tel. 28, Rialczak. 1354

redukcji danego działu prasy. N. p., spis z r. 1922 wykazuje 71 gazet niemieckich, co można uważać za wzrost i rozwój tej prasy wobec 84, wykazanych na rb. Tymczasem po sprawdzeniu według innych źródeł okazuje się, że cały szereg gazet istniejących obecnie, a niepomieszczonych w spisie poprzednim, istniał już oddawna, tak, że na ogół prasa niemiecka de facto została zredukowana, tak samo co do liczby, jak i co do rozmiarów wydawnictw. Mniej więcej to samo można powiedzieć o prasie pruskiej.

Niedokładności powyższe zwracają naszą uwagę na konieczność systematycznego i stałego, corocznego wydawania katalogu prasowego, nie tylko w drodze inicjatyw prywatnej. Rola, jaka dziś odgrywa prasa w życiu publicznym, powinna skłonić czynniki oficjalne do baczniejszego śledzenia jej rozwoju, a to da się uskutecznić jedynie tylko przez systematyczne notowanie w odpowiednich urzędach statystycznych i przez publikowanie wszelkich odnoszących się do tej kwestii dat.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

### Odlazd ministra Hodźy.

(wp) W dniu 22 bm. wyjechał z Warszawy minister rolnictwa republiki czechosłowackiej Hodźa.

Minister Hodźa odbył szereg konferencji z premierem Grabskim, ministr. Janickim, Klarnerem, i Skrzyńskim. Na konferencjach tych omawiano kwestie zbliżenia ekonomicznego obu państw, przy czem narady doprowadziły do porozumienia. Poruszono również sprawy celne, w których uczyniono osobiste wzajemne ustępstwa, tak, że ostateczne porozumienie jest kwestją najbliższych dni.

### Uroczysty obchód.

(wp) Z okazji 12-go międzynarodowego kongresu rolniczego Tow. Kredytowe Ziemskie w związku z 100-tą rocznicą powstania towarzystwa urządziło uroczysty obchód z udziałem członków kongresu, przedstawicieli rządu i osobistości ze świata rolniczego, politycznego, oraz przedstawicieli prasy.

Uroczystość zaszczepił swoją osobistością P. Prezydent Rzplitej Wojciechowski. Po szeregu przemówieniach odbył się czerce.

### Zaprzysiężenie p. W. Raczkiewicza.

(wp) Pan Prezydent Rzeczypospolitej odebrał wczoraj w Belwederze przysięgę od nowo mianowanego ministra spraw wewnętrznych p. Władysława Raczkiewicza.

## TELEGRAMY.

### ROZBIĘŻNOŚĆ POGLADÓW W SPRAWIE PAKTU BEZPIECZEŃSTWA.

Wiedeń 22. 6. 1925 r. (pat)

„Neue Freie Presse“ donosi z Londynu, że w poglądach izby gmin na sprawę paktu bezpieczeństwa, które w środę będą przedmiotem debat — zauważyć można trzy kierunki. Pierwszy odrzucający wogóle każdy pakt obejmujący każde państwo robotnicze.

# Proces studentów niemieckich w Moskwie.

## Bolszewicy szantażują Niemców.

Berlin 22. 6. 1925 r. (aw)

W ciągu dni najbliższych rozpocznie się w Moskwie proces przeciwko kilku studentom, oskarżonym o planowanie zamachu na Stalina i Trockiego.

Do Moskwy wysłany zostanie z Berlina adwokat Freund, który ma udzielić obrońcom studentów odpowiednich informacji i wskazań, gdyż sam nie będzie mógł ich bro-

nić ze względu na sprzeciw, zgłoszony przeciw temu przez Sowietów.

W ambasadzie sowieckiej w Berlinie odbyło się przesłuchanie szeregu świadków, którzy udawadniali niewinność oskarżonych.

Prasa niemiecka przewiduje, że oskarżeni studenci skazani zostaną na surowe kary, gdyż Sowietom chcą dokonać zamiany za skazanych w procesie lipskim komunistów.

# Plany polityczne Litwy Kowieńskiej.

Litwini nie wyrzekają się zdobycia Wilna. Na Berlinie i Moskwie opierają swe nadzieje.

Kowno 22 6. 1925 r. (pat)

„Jaunakas Sinas“ pisze o ostatnich planach politycznych Litwy, scharakteryzowanych w szczególności w niemieckofilskich i antypolskich artykułach Purvickisa i Węgandasa w oficjalnej „Lietuvie“ i stwierdza, że wszystkie plany litewskie rozpatrywane są pod kątem widzenia zdobycia Wilna przy zupełnym lekceważeniu problemów gospodarczych, przy czem niezwykle doniosłość ma fakt hegemonii Niemiec na Litwie. Orientacja Litwy pokrywa się zupełnie i jest u-

zależniona od orientacji Niemiec.

Intensywniej Litwa występuje przeciwko Polsce, tem uprzejmiej spogląda w stronę Rosji sowieckiej i Berlina.

Kowno 22 6. 1925 r. (pat)

„Elta“ podaje za lotewska „Socialdemokratos“: Mejerowicz oświadczył w wywiadzie z „Neues Tageblatt“, że Litwa zachowa neutralność w razie wybuchu wojny między Polską i Litwą, nie może jednak powiedzieć, czy zachowa ją w razie konfliktu między Polską i Rosją.

# Wczorajsze posiedzenie Senatu.

Debata nad budżetem Ministerstwa W. R. i O. P.

Warszawa, 22 czerwca 1925 (pat)

Na dzisiejszym rannym posiedzeniu senatu przystąpiono do rozprawy nad budżetem Ministerstwa Wyznań R. i O. P. Sprawozdanie w imieniu komisji przedłożył sen. ks. Bolt (Z, L, N.), nauczyciel szkół powszechnych, a mianowicie zredukowała 100 etatów ze względu na to, że etaty te z pewnością w r. h. nie będą wyzyskane. Jeżeli okazała się potrzeba, to minister zawsze ma możliwość wystąpienia z dodatkowym prelimitarzem. Pozycja na urzędzenia szkolne i pomoce naukowe została podniesiona z 15 na 66,000, zaś poz. na zasiłki i stypendja z 85,600 na 193,600 zł. Ta ostatnia podwyżka przeznaczona jest na zasiłki dla prywatnych średnich szkół litewskich. Mówiąc o działalności ministerstwa, ks. Bolt podkreślił fakt uregulowania stosunku państwa do kościoła katolickiego w konkordacie.

Referent przeszedł następnie do charakterystyki poszczególnych typów naszego szkolnictwa. Mówiąc jak zaznaczył mówca, jest jeszcze ciągle w stanie organizacyjnym i niema podstawowych ustaw, któreby je regulowały. Tragiczne wypadki wileńskie dowodzą, że atmosfera w szkołach nie zawsze jest zdrowa, a świadczą o tem również zajścia w Toruniu.

Szkolnictwo powszechne walczy z dużymi trudnościami, lecz postęp, jaki tam jest, świadczy o dobrej woli społeczeństwa i poświęceniu nauczycieli. Gospodarka finansowa w szkołach nie zawsze

odpowiada wymaganiom. Budynki i mieszkania nie są należycie strzeżone. W tym roku uwzględniono w większej mierze potrzebę budowania szkół, należy jednak wymagać, aby przedewszystkiem ukończono budowlę już rozpoczętą. W tej sprawie komisja przedkłada osobną rezolucję.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos sen. Kalinowski, który sprzeciwił się propozycji komisji skreślenia tysiąca etatów nauczycieli i proponuje podniesienie załeczek na gminne budżety szkolne z 150 000 na 5 milionów zł.

Senator Kaniewski (Piast) zarzuca Ministerstwu, że zakazuje i utrudnia urzędowanie wycieczek zagranicę oraz wyjazdów zagranicę nauczycieli na czas ferji w celach naukowych.

Sen. Czerkawski (Ukrain.) porusza kwestję ustaw językowych, które rzekomo są martwą literą i dowodzi, że ustawy te zostały przekreślone przez rozporządzenia wykonawcze.

Sen. Krzyżanowski w znacznej swej części przemówienia poruszał wypadki wileńskie w gimnazjum im. Lelewała, oraz wysunął cały szereg postulatów, które winny być zdaniem jego uwzględnione w programie wychowania szkolnego.

Na tem obrady przerwano do dnia jutrzejszego do godz. 9-ej i pół rano. z tem, że o ile Sejm w ciągu dnia jutrzejszego nie będzie obradował, to Senat odbędzie posiedzenie i po południu. Głosowanie nad budżetem odbędzie się w środę.

znaczną ilość liberalów i kilku konserwatystów. Do drugiej grupy należą ci, którzy są za paktem i godzą się na przyznanie Francji prawa automatycznego przemarszu przez strefę nadreńską bez zapytywania Ligi Narodów. Trzecia grupa wreszcie zgadza się na obecny pakt gwarancyjny z zastrzeżeniem, że Francja zrezygnuje z prawa niezależnych sankcyj i dopiero za zgodą Ligi Narodów mogłaby przejść przez strefę nadreńską.

### BEZROBOCIE W ANGLJI WZRSTA.

Londyn 22 6. 1925 r. (aw)

Stronnictwo pracy, zaalarmowane ustawicznym wzrostem bezrobocia, który w ubiegłym tygodniu przejawiał się w nagłej nadwyżce dalszych czterdziestu tysięcy bezro-

botnych, zorganizowało w ośrodkach robotniczych Anglii wielkie manifestacje, nawołujące rząd do podjęcia jaknajenergiczniejszych środków zaradczych i do przedstawienia planów robót publicznych, mających zatrudnić większość bezrobotnych.

Manifestacje miały charakter żywiołowy, gdyż rozgorczenie wśród bezrobotnych wzrasta z dnia na dzień.

### ROZŁAM CZECHOSŁOWACKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ.

Praga 22 6. 1925 r. (aw)

W czechosłowackiej partii komunistycznej nastąpił rozłam. Szereg posłów wystąpił z partii, tworząc odrębną grupę niezawisłych komunistów.

# Kamuniści niemieccy w obronie powstańców chińskich.

## Teror emigrantów chińskich w Paryżu. Poprawa czy pogorszenie się sytuacji? Stanowisko Japonii.

Berlin 22. 6. 1925 r. (aw)

Polcja niemiecka aresztowała tutaj kilku studentów chińskich pod zarzutem wzięcia przez nich udziału w wiecu komunistycznym, zwołanym dla zaznaczenia protestu przeciwko postępowaniu wielkich mocarstw w Chinach.

Frakcja komunistyczna Reichstagu wniosła interpelację, zarzucając rządowi przez spowodowanie tych aresztowań naruszenie prawa azylu, w myśl ostatniej bowiem umowy chińsko-niemieckiej obywatele chińscy mają być traktowani w Niemczech narówni z obywatelami niemieckimi.

Delegaci komunistów udali się również do ambasady chińskiej w Berlinie, domagając się, aby poseł wystąpił z odpowiednią interwencją u rządu.

W Hamburgu i Bremie odbyły się wielkie manifestacje komunistyczne, w obronie Chińczyków, propagujące hasło: „Chiny dla Chińczyków!”

### ZAMACH NA POSELISTWO.

Paryz 22 6. 1925 r. (pat)

Grupa Chińczyków, licząca około 100 ludzi, prawdopodobnie komunistów zajęła gmach poselstwa chińskiego, wprowadziła dozorce gmachu, przecięła druty i wymogła na posła chińskim podpisanie przygotowanych uprzednio dokumentów, aprobujących stanowisko buntowników w Szanghaju i Kantonie. Sprawcy napadu zbiegli z wyjątkiem jednego, który został aresztowany.

Szanghaj 21. 6. 1925 r. (pat)

W Hung-Tingu sytuacja uległa pew-

nej poprawie. Strajkujący napaśli na kulisów, ładujących węgiel na statek. Jeden z kulisów zatonął.

Hong Kong 21 6. 1925 r. (pat)

Wobec pogorszenia sytuacji przystąpiono tu do mobilizacji ochotników.

Hong-Kong 22 6. 1925 r. (pat)

Rząd wydał rozporządzenie o wprowadzeniu środków wyjątkowych.

Londyn 22 6. 1925 r. (pat)

Z urzędowych źródeł japońskich donoszono, że wiadomość jakoby Japonia wypowiedziała wojnę Chinom, nie zasługuje na wiarę. Możliwe jest, że rząd japoński poczynił pewne przedłożenia rządowi chińskiemu.

## Posiedzenie Sejmu.

# „Wyzwolenie“ przeciwko reformie rolnej.

Bieciem w pulpity i hałasem nie dopuszcza do rozpoczęcia obrad.  
Atak na referenta i exodus z sali.

Warszawa, 22 czerwca 1925 (pat)

W 1—szym czytaniu odesłano do komisji prawniczej ustawę o sądach powszechnych, następnie przyjęto w 3—cim czytaniu projekt ustawy o trybunale kompetencyjnym.

### ŻYDOWSKA ZAPOWIEDŹ WALKI.

Przy 3—ciem czytaniu projektu ustawy o podatku przemysłowym zabrał głos poseł Frostig, który podkreślił, że o przeciwdziałaniu płaceniu podatku przemysłowego nie może być mowy, ponieważ wpłynął on w wysokości większej, niż był preliminowany. Drobnym płatnikom ustawa nie przynosi żadnych korzyści i dlatego mówca zapowiada walkę o rewizję całego podatku obrotowego.

### DEKLARACJA RZĄDU.

Wiceminister Markowski podtrzymuje poprawkę rządową, że minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu w wypadku stwierdzenia potrzeby gospodarczej, może obniżyć stopę najniższą do 1 procentu od obrotu, osiągniętego w przedsiębiorstwach handlowych ze sprzedaży hurtowej, wykonywania dostaw.

Mówca składa w imieniu rządu następującą deklarację: „Rząd nie będzie w stanie zrównoważyć stanu budżetu w roku bieżącym o ile będzie przez wysoki sejm uchwalone ustawowe obniżenie podatku od handlu hurtowego i nie może przyjąć na siebie odpowiedzialności za utrzymanie równowagi budżetowej”.

Następnie mówca w odpowiedzi na wywody posła Frostiga stwierdza, że rząd poczynił kroki, aby złagodzić wymiar podatku najbiedniejszym płatnikom i jest specjalny artykuł, który o tem mówi:

### DOBRAŃE TOWARZYSTWO PRZECIWNIKÓW PODATKU.

Następnie uzasadniali swoje poprawki posłowie: Helman, Pryluccki, Wartalski, Wiślicki Frostig, poczem po końcowym przemówieniu sprawozdawcy posła Ilskiego, przystąpiono do głosowania.

Wystąpienie posłów komunistycznych spowodowane zostało taktyką przywódcom stronnictwa, które na ostatnim zjeździe międzynarodówki komunistycznej w Moskwie zgłosiło swą niezależność od polityki kominternu sowieckiego, podczas gdy nowo utworzone stronnictwo komunistów niezależnych uzależnia się od polityki moskiewskiej i działać będzie podług jej wskazań.

Przyjęto poprawkę rządową, aby podatek od handlu hurtowego wynosił nie ustawowy 1 procent, lecz aby minister skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu w razie stwierdzenia gospodarczej potrzeby miał prawo obniżenia tego podatku najniższemu do 1 procentu. Inne poprawki odrzucono, a ustawę przyjęto w 3—ciem czytaniu.

Izba przystąpiła do projektu ustawy o parcelacji i osadnictwie.

### PROTEST „WYZWOLENIA“ PRZECIWKO REFERENTOWI.

W sprawie formalnej zabrał głos poseł Polakiewicz, który wobec zarzutów, wysuniętych przez klub mówcy, przeciwko posłowi Makulskiemu, referentowi ustawy, a dotyczących jego działalności jako wiceprezesa głównego urzędu ziemskiego — wniósł o przerwanie posiedzenia i polecenie komisji reform rolnych odbycia posiedzenia dla wyboru nowego referenta.

Wniosek posła Pokiewicza odrzucono.

### „WYZWOLENIE“ POZAZDROŚCIŁO LAURÓW HAŁASUJĄCYM ŻYDOM.

Na trybunie ukazał się sprawozdawca poseł Makulski. Na ławach „Wyzwolenia“ powstała wrzawa, bicie w pulpity, uniemożliwiająca wygłoszenie referentowi przemówienia. Przewodniczący wicemarszałek Moraczewski zmuszony był przerwać posiedzenie.

Po kilkuminutowej przerwie, wznowiono obrady, ale hałas spowodował marszałka do przerwania powtórnego, posiedzenia i zwołania konwentu senjorów.

Po przerwie wicemarszałek Moraczewski oświadczył, że konwent senjorów postanowił zarzuty podniesione przez posła Polakiewicza, przekazać do rozpatrzenia sądowi marszałkowskiemu w ciągu tygodnia decyzje sądu podać do wiadomości Izby.

Poseł Polakiewicz złożył oświadczenie, że skoro sprawa ma być poddana sądowi marszałkow-

skiemu, klub mówcy nie może słuchać referatu sprawozdawcy, poczem posłowie „Wyzwolenia“ opuścili salę.

Sprawozdawca poseł Makulski oświadczył na wstępie, że gotów jest stawić się nie tylko przed sądem marszałkowskim, ale przed każdym sądem Rzplitej w każdym składzie.

### OŚWIADCZENIE REFERENTA.

Mówca omawia dzieje reformy rolnej od r. 1919, przytacza projekty rządowe wnioski poselskie w tej sprawie. Ustawa, która komisja wzięła za podstawę prac, jest projektem ministra Kopczyńskiego, który formalnie nowelizuje ustawę z dnia 15 lipca 1920 r. merytorycznie jest ona ustawa. Opiera się ona na następujących przesłankach zasadniczych i parcelacja ma się odbywać dobrowolnie przez właściciela, ale pod naciskiem państwa. Każdego roku będzie rozparcelowany obszar ziemi. Nie mniejszy jak 200 tysięcy hektarów, w jeśli nie osiągnie się w drodze parcelacji prywatnej, to minister reform rolnych zastosuje przymus, przewidywane są uproszczenia w procedurze, pomoc na kupno, zagospodarowanie się dla jednostek słabszych ekonomicznie służby folwarcznej.

Referent zakończył oświadczeniem, że ustawa jak każde dzieło ludzkie doskonałym nie jest, lecz w opinii komisji pchnie naprzód wykonanie reformy rolnej, w imieniu komisji prosi o jej uchwalenie.

Wśród interpelacji znalazła się interpelacja „Wyzwolenia“ w sprawie zignorowania przez rząd orzeczenia najwyższej Izby kontrolnej, dotyczącego się wiceprezesa głównego urzędu ziemskiego Makulskiego i wynikającej stąd bezkarności za nadużycia skarbowe.

Marszałek odesłał interpelację do sądu marszałkowskiego, dla załatwienia tej sprawy.

Następne posiedzenie w środę o godzinie 4—ej po południu.

### WYCIECZKA DZIENNIKARZY.

Gdańsk 22. 6. 1925 r. (aw)

W dniu 27 bm. przybędzie do Gdańska wycieczka dziennikarzy w liczbie około 20 osób, reprezentujących najpoważniejsze dzienniki w Warszawie i w kraju.

Wycieczka, po zwiedzeniu portu gdańskiego i miasta, uda się do Gdyni, a następnie w dalszą drogę na Pomorze.

### Kronika telegraficzna

(kt) W Rzymie otwarto narodowy kongres partii faszystowskiej. Sekretarzem generalnym obrany został pncownie Farrinazzi.

(kt) Rosyjska flota bałtycka rozpoczęła ćwiczenia.

**NA MARGINESIE**

**„Reprezentanci“ muzyki polskiej zagranicą.**

P. Emil Młynarski, reprezentujący ją cinnie z pp. Pawłem Kochańskim (Kohan) i Arturem Rubinsteinem muzykę polską w Paryżu; wydał na dzień przed koncertem oświadczenie dla krytyków muzycznych francuskich.

Nie w porę dowcipny Pat powiadomil świat cały o owym bankiecie, kończąc depeşe swą zapewnieniem, że festiwal muzyki polskiej zapowiada się doskonale. Przypomina to nam pewien fakt z kariery kompozytorskiej p. Młynarskiego. Przed paroma laty miał być grany poraz pierwszy jego koncert skrzypcowy (Nr. 2); wykonawcą był p. Paweł Kochański. Nikt z publiczności nie znał oczywiście tego utworu, ale na afiszach, zapowiadających drugie wykonanie owego koncertu, a wywieszonych przed wykonaniem pierwszym; figurował napis: „na ogólne zadanie“.

Rzecz jasna, że Pat po koncercie paryskim nadesłał szanowny telegram, donoszący o dalszych powodzeniach „naszych“ — Rubinsztajna, Kochańskiego i... Młynarskiego. Szczególnie Rubinstein miał być podobno fetowany i oklaskiwany tak gorąco; że aż zagrał nad program Kolysankę Chopina. Nadzwyczajnie! Grał nad program! Niech żyje Polska — i korespondent Pata.

Telegram informuje o fakcie dla nas nowym, że niejaki p. Binental jeszcze jeden muzyk „polski“, pracował dla p. Młynarskiego na gruncie paryskim. Dowiadujemy się dalej, że następnym koncertem „polskim“ ma dyrigować „Polak“ p. Fitelberg.

Piękna galeria artystów polskich, czy stała się rasowa deprezentacja sztuki lechickiej Binental, Kochański, Fitelberg i Rubinstein.

Grzechni i mi! Francuzi mają umieszczyć we foyer Opery paryskiej podobiznę p. Młynarskiego, jako gościa — kapelmistrza i dyrektora stołecznej Opery w państwie sprzymierzonem. Ciekawe, co obmyśla dla p. Młynarskiego żydzi w Warszawie? Czyżby byli tak niesubtelni i nie odwzajemniły się naszemu dyrektorowi za uroczyste, prawdziwie „gala“ wprowadzenie ich artystów na arenę wielkoświatową.

**WIADOMOSCI Z KRAJU.**

**ZJAZD LEKARZY I PRZYRODNIKÓW POLSKICH W WARSZAWIE.**

(k) 12-16 lipca odbędzie się w stolicy Zjazd lekarzy i przyrodników polskich. Zjazd zapowiada się jako prawdziwe święto nauki polskiej. Dotychczas zapowiedziano przeszło 1000 referatów, które zostaną wygłoszone w 35 sekcjach naukowych. Wykłady na uroczystym otwarciu w dn. 12 lipca i zamknięciu Zjazdu w dn. 16 lipca wygłoszą prof. Siedlecki z Krakowa i prof. Gankowski z Poznania.

Po zjeździe projektowane są wycieczki naukowo-balneologiczne do Nafeczowa, Druskienik, Ciechocinka, Inowrocławia, na Pomorze, do Ojcowa; na Śląsk i różnych miejscowości zachodniej i wschodniej Małopolski.

Wobec spodziewanego liczego Zjazdu uczestników komitet organizacyjny uprasza o wczesne zapisywanie się na członków zjazdu (opłata członków 30 zł., goście—20 zł., konto czekowe PKO. Nr. 10.077) oraz zgłaszanie się do komitetu o mieszkanie przed 1 lipca.

Adres biura komitetu organizacyjnego — Chalubińskiego Nr. 5 w Warszawie.

**OHYDNA ZBRODNIA.**

(k) Niejaka Maria Genke podała ogłoszenie w pismach poznańskich, poszukując pielęgniarki do chorej osoby. Na to zgłosił się jakiś nieznajomy, rzekomo rektor szkolny Jankiewicz z Pawłowa, jako przyszły pracodawca. Zapewniał p. G., iż otrzyma napewno bardzo dobrą posadę, lecz wpięty musiał się przedstawić jego żonie, która ją zaangażuje. Na koszt podróży zostawił 5 zł., prócz tego adres i notatkę odlazdu pociągu Poznań przez Wągrówiec do stacji Laskownica. Nie przeczuwając nic złego, udała się Genkówna w święto Bożego Ciała koleją do Laskownicy. Tu na dworcu o godz. 9.55 oczekiwał ją rzeczywiście p. rek

**O d e z w a**

**SEKCJI NARODOWO-KULTURALNEJ PRACY DLA ŚLĄSKA GÓRNEGO I POMORZA „Z BOGIEM ZA OJCZYZNĘ“.**

Od dnia 22 marca 1921 roku, istnieje w Warszawie pod moim zarządem Sekcja Narodowo-kulturalnej pracy dla Śląska Górnego.

Nazwa sama wskazuje jej cel.

Zgodnie też z jej zadaniem, założyła ona w ciągu tego czasu w najważniejszym punkcie ziemi naszych Piastów w Królewskiej Hucie, wzorową o sześć tysięcy trwale oprawnych książek bezpłatną czytelnię polską jakiej Śląsk polski jeszcze nie posiadał, imienia znanej działaczki społecznej Melanji Parczewskiej, rozpowszechnia w szerokich rozmachach utwory nieśmiertelnej myśli polskiej, gdzie je Prusak w ciągu swoich tyrańskich rządów, niby zaraz i gangrenę skazał na zagładę i śmierć, jednym słowem bez uciekania się z zasady do zasiłków Skarbu Państwa, oparta wyłącznie o samopomoc społeczeństwa, zadość uczyni duchowym potrzebom ważnej tej dla Polski dzielnicy.

Uchwałą zarządu zapadłą w dniu 4 czerwca r. b. Instytucja ta postanowiła rozszerzyć zakres swojego działania.

W krąg narodowo-kulturalnej pracy swojej wciągnąć nadbałtyckie Pomorze.

Niezmierną ważność dla nas tej dzielnicy, tego jedynego naszego okna na szeroki świat, od któ-

rego by nas zdusić, pragnie oderwać nas nigdy nieczem nie nasycony Prusak, konieczność zatem wzmożenia duchowej jej siły i odporności by się ostała wobec hordniczych jego pragnień i oderwania Pomorza od Polski, oto pobudki, które nas do tego skłoniły, w pełnym przeświadczeniu, że patriotyczny nasz ogół oceni to należycie, i w dążeniu naszym do tak szczytnego naszego narodowego celu nie pozostawi nas odosobnionymi.

W tej też nadziei odwołujemy się do Was Rodzących i Rodacy, i licząc na Wasze poparcie, rozpoczynamy pod narodowym hasłem „Z BOGIEM ZA OJCZYZNĘ“ naszą pracę, mając na pamięci wiersz w narzeczcu naszych nadmorskich braci, świadczą wymownie o ich uczuciach, dla zmartwychwstałej z wiekowego grobu. — estoi prawa, porządku; wolności na wschodzie Europy, bohaterkiej naszej Ojczyzny:

„Tam gdzie Wisła od Krakowa  
W polście morze płynie  
Polsko wiara, polsko mowa  
Nigdzie nie zadzienie“.

Zarządzający Narodowo-Kulturalną pracą dla Śląska Górnego i Polskiego Pomorza — Adwokat Stanisław Bejza; Sekretarz — A. Kaźmierska.

**Skandaliczny wybór.**

**SYNDYK „DEUTSCHTUMSBUNDU“ CZŁONKIEM MAGISTRATU BYDGOSKIEGO**

„Kurjer Poznański“ donosi:

Każdy, kto mieszkał przed wojną w Wielkopolsce, pamięta dobrze, ile trudności trzeba było przezwyciężyć i ile zużyć wysiłków, aby społeczeństwo polskie mogło pozyskać choćby minimalny wpływ w sprawach komunalnych, opanowanych przez wszechwładnych Niemców. To też za jedno z pierwszych i najważniejszych zadań po odzyskaniu niepodległości uważaliśmy naprawienie wieloletniej krzywdy i uciecie magistratów oraz rad miejskich w swoje ręce, zgodnie zresztą z dominującą przewagą polskiej ludności.

Zdawałoby się zupełnie naturalnem, że w tych nielicznych miastach, gdzie pozostała jeszcze dość znaczna liczba Niemców jednak rządzą w sprawach municypalnych Polacy, przewaga nasza i wpływ będą wszelkimi siłami jeżeli już nie pomnażane to w każdym razie utrzymane, nigdy jednak nie osłabiane i lekceważone.

Niestety nie wszędzie ten obowiązek narodowy jest należycie rozumiany. Oto w zeszłym tygodniu zdarzyło się w Bydgoszczy, że na posiedzeniu tajnem Rady Miejskiej przy dokonywaniu wyboru pięciu honoro-

wych radców miejskich w miejsce wylosowanych po 4 latach urzędowania wybrano między innymi niejakiemu Wilhelmowi Spitznerowi, doradcy prawnemu osławionej kuźni hakatyzmu i idei niemieckiego odwetu — „Deutschtumsbundu“.

Odpowiedni wniosek wyszedł oczywiście od 11 radnych Niemców. Lecz wobec 11 głosów niemieckich na ogólną liczbę 60 radnych w Bydgoszczy, p. Spitzner nie byłby oczywiście wybrany, gdyby kandydatury jego nie byli poparli radni Polacy, a mianowicie za p. Spitznerem głosowali, jak się okazało; radni z Chrześcijańskiej Demokracji za przyrzeczone przez Niemców poparcie dla chudeckiego kandydata, redaktora „Dziennika Bydgoskiego“, p. Teski.

Fakt ten zupełnie słusznie potępił i w sposób rzeczowy oświecił „Gazeta Bydgoska“, stojąca bacznie na straży interesów narodowych m. Bydgoszczy. Pismo to wyraża przytem wielce usprawiedliwione przekonanie, że krok, uczyniony przez bydgoską Chadeckę, będzie bardzo przykra niespodzianka dla naczelnych władz stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji.

tor i przeproszał, że nie mógł przybyć z powózka; gdyż koń zachorował. Udał się więc pieszo do Pawłowa. Gdy uszli od stacji około 2 km. polną drogą, stanął nagle p. „rektor“ i usiłował dziewcze zgwałcić, grożąc rewolwerem w razie oporu. Pomimo groźby, wołała dziewczyna o pomoc, w tem zbrodniarz założył kleszcze na gardło, wciągnął w żyto i rozpoczął kłuć ją nożem rzeźnickim w pierś i plecy. Widząc, że ofiara leży bezprzytomna, oddał się. Wkrótce jednak nieszczęśliwa otrzymała na chwilkę przytomność i zawlokła się w stronę toru kolejowego. Tu odnalazł ją kolejarz kontrolujący tor i odstawił na stację. Przywołano lekarza Gołańczy, który udzielił pierwszej pomocy, poczem odstawił nieszczęśliwą do szpitala powiatowego w Wągrówcu.

Jak rafinowanym i bezczelnym był zbrodniarz świadczy to, że po tak ohydnej zbrodni uwiadomił pocztówką siostrę Genkówny, że na nowe miejsce szczęśliwie przyjechała i jest zadowolona, zaś po reszcie rzeczy przybędzie za 3 tygodnie.

Polcja jest na tropie ohydnych zloczyncy.

**NAPAD BANDYCKI POD WARSZAWĄ.**

(k) W sobotę o godzinie 11 wieczorem jechał szosa lubelska do Garwolina Władysław Ornał; furman z Garwolina; wioząc pasażera; który zalałwiwszy interesy w Warszawie wracał do Garwolina z pięćniedzią.

Niedaleko za Warszawą napadło na

podróżnych dwóch uzbrojonych opryszków. Bandy ci z okrzykiem „stać“ rzucili się do wozu dając kilkanaście strzałów do jadaących.

Pasażer zeskoczył z wozu i zdołał uciec, natomiast furman został trafiony kulą w nogę i spadając z wozu uległ ogólnemu potłuczeniu. Poszwankowanego przewiozło pogotowie w stanie ciężkim do szpitala św. Ducha. Bandy ci korzystając z ciemności zbiegli.

Ładne stosunki, nieprawdaż?

**POMARANCZE Z POD BIEGUNA.**

(S) Słynny ze swych ekscentrycznych pomysłów stosowania radioelektryczności, profesor londyńskiego uniwersytetu, A. M. Low, powziął gigantyczny plan ogrzania okolic podbiegunowych i spożytkowania ich dla ludzkości. W tym celu mają być wysyłane gorące fale w okolice arktyczne. Fale te roztopią wieczne lody i dadzą ziemi tyle ciepła iż będzie ona mogła wydawać plony.

Cóż to za sensacja byłaby, gdybyśmy dostawali pomarańcze z pod bieguna!

Dla poparcia swego projektu, w którego urzeczywistnienie wierzy niezłomnie, prof. Low wykonał przed zaproszoną komisją bardzo ciekawe doświadczenie: Z odległości pięciu kilometrów począł wysyłać gorące fale na dwa potężne bloki ołowiu i w utworzył tak wysoka temperaturę, iż metal począł się topić. W najbliższym czasie zamierzają prof. A. M. Low zrobić doświadczenie z lodami podbiegunowymi i pewien obszar podać pod działanie gorących promieni.

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## W sidłach kobiety - demona.

### PSEUDO-KSIEŻNA ROSYJSKA

(S) Wśród wielu komunistów, wcielonych w sprawy zamachu na katedrę w Sofii, znajduje się poseł do Sobrania Georgii Georgiew, do niedawna jeszcze przywódca narodowo-liberalnego stronnictwa. Niedawno przeszedł on do komunistów, a uwięziony za antypaństwo propagande, wyznał iż był na żołdzie bolszewików, pobierając 15 tysięcy lewów miesięcznie.

Do tej niespodziewanej zmiany orientacji politycznej nakłoniony został Georgiew przez kobietę, która pokochał namietnie, pozostając pod jej wpływem.

Ta kobieta była emigrantka rosyjska. M. Aleksandrowa, bawiąc w Bułgarii jako pseudo księżna, rozpowiadała wokół o niemałej ilości do bolszewików, którzy ogolili ją z majątku i omal nie skazali na śmierć.

W opowiadaniach tych nie było szczypty prawdy, jednakże piękna i wyjątkowo urocza kobieta znajdowała wszędzie pow szechną wiarę i utrzymywała bliskie towarzyskie stosunki z członkami poselstw zagranicznych w Bułgarii.

## Biegun północny na straży swej tajemnicy.

n) Uczucie ulgi szeroko rozlewa się po całym świecie. Już prawie pewne było, że do szeregu ofiar w imię nauki przybyła nowa pozycja: wyprawa Amundsen. Na szczęście nieustraszony szermierz wie dzy ocalał. Zazdrosna przyroda nie uchylila mu tajemnicy bieguna, ale nowoczesna technika ustrzegła Amundsen a od jej straszliwej pomsty.

Kiedy teraz czyta się raport wyprawy, łopiero widzi, ile potrzeba hartu, ile nadludzkiego prawnie męstwa w walce z żywiołami, by z niej wyjść zwycięsko. Aparaty okazały się znakomitymi, Amundsen im zawdzięcza, że zdrowsi i żyw powrócił. Zawiodły wszakże w jednym — niepodobna było im zapewnić siły rozpędowej w takiej obfitości, żeby impreza uwieńczona została zupełnym powodzeniem. W oddaleniu zaledwo 250 klm. od bieguna, zatem nie więcej nad czwartą część przebytej już przestrzeni, stwierdził Amundsen, że zapasy łyżyny nie wystarczają. Należało wybrać pomiędzy osiągnięciem bieguna a możliwością powrotu. Amundsen zdecydował się na tę drugą ewentualność. I ów wybór właśnie najlepiej okazuje wielkość Amundsen a. Miał nielada pokusę do zwalczania. Dostać się do tajemniczego punktu biegunowego, choćby przyszło to życiem przypłacić. Pomknąć naprzód — choćby tam zamknęło się sobie drogę powrotu! A któż w jego położeniu nie czułby się pociągniętym podobnymi myślami?

Amundsen nie poszedł na lep burzących porównań. Co przyszłoby po odkryciu bieguna, gdyby wiadomość o nim nie doszła była do niczyjej wiadomości, wyprawa bowiem niechybnie musiałaby zginąć. Zarazem przepadłyby dla świata owe niezmiernie cenne wiadomości, jakie udało się Amundsenowi

### W ROLI SZPIEGA SOWIECKIEGO.

Umiejętność szpiegowska Maria Aleksandrowa doprowadziła do wysokiego kunsztu.

Celem wydobycia ważnych dokumentów dyplomatycznych nie zawahała się przed zwichnięciem kariery pewnemu młodemu attache zagranicznej ambasady, który się w niej zakochał i postanowił ją poślubić.

Dzień ślubu był już wyznaczony a para narzeczonych wyjechała z Sofii, by złożyć wizytę rodzicom pana młodemu, mieszkającym w jednej ze stolic europejskich.

W dzień wyjazdu zginęły z poselstwa, przy którym pracował attache, ważne papiery. Nie ulegało wątpliwości, kto je ukraść.

Ślub się nie odbył, a młody dyplomata otrzymał dymisie i zwichnął sobie karierę życiową. Po tym wypadku Maria Aleksandrowa, przeniosła się do Wiednia a gdy sprawa ucichła, powróciła do Sofii i opętała swą miłością Georgiewa, czyniąc z niego agenta bolszewickiego.

zebrać w ciągu lotu. Tyle więc trudów, tyle wysiłków poszłoby było na marne. Spelżyłoby na niczem, bez żadnego dla wiedzy pożytku.

Amundsen postanowił więc ocalić to przynajmniej, co było do ocalenia i zarządził odwrót niemal z przed progów bieguna. Plony jego wyprawy, spostrzeżenia dokonane w przelocie są znacznym wzbogaceniem naszych wiadomości o krainach arktycznych. Także o samym biegunie zmienia się dotychczasowe wyobrażenie, twierdzi bowiem Amundsen, że na biegunie brak stałego lodu, że tam przelewa się morze na przekór wszelkim bajkom, które przekazał nam pseudo odkrywcy Cook i Peary, bowiem pokazuje się — nie byli nawet w pobliżu bieguna, a nie dotarł na samą północ!

Amundsen celu nie osiągnął: ów tajemniczy oślonięty a tak nia właśnie nieący punkt wierzchołkowy naszej ziemi: nadal pozostaje nierozwiązaną zagadką. Nie na długo wszakże. Bez wątpienia bowiem sam Amundsen, po pierwszej próbie, która dała mu tyle cennego oświadczenia, zechce postawić na swoim i ponownie podejmie wysiłki, aby osiągnąć, czego pierwszym razem nie udało mu się osiągnąć.

W każdym razie okazało się dowodnie, że dzisiejsza technika rzucona przez przyrodę rekawicę bez obawy podjąć może. Epilog więc walki ciągnącej się od tak długiego czasu — bliski. Wynalazczy umysł człowieka w połączeniu z nieukojoną gorączką, wiedzącą go ku pasowaniu się z tajemniczymi potęgami, ku zdzieraniu im przyłbicy — nie spocznie w pochodzie ku tej odwiecznej zagadce, jaką jest punkt szczytowy kuli ziemskiej, biegun.

## Szanghaj.

(S) Ostatnie rozruchy w Szanghaju zwróciły oczy całego świata na to największe miasto handlowe i przemysłowe Azji Wschodniej, posiadające jeden z największych portów świata. Szanghaj liczy obecnie 1 i pół miliona mieszkańców, najbliższa zaś okolice Szanghaju zamieszkuje 5 i pół miliona ludzi.

Sven Hedin nazwał Szanghaj „miastem białych w kraju żółtych”. Miasto to jest rzeczywiście jednym z największych zbiorowisk Europejczyków wśród morza Chłncewów. Dzielnica, zamieszkała przez cudzoziemców, jest zakrojona na wielką miarę europejską i w niczym się nie różni od największych centr Europy. Ulice są szerokie i starannie pielęgnowane, tak że ruch olbrzymi, który na nich panuje, nie napotyka na żadne trudności. W dzielnicy ogrodowej ciągną się wzduż ulic piękne wille, a w części przemysłowej wznoszą się olbrzymie śpichrze i domy handlowe. Po obu brzegach rzeki Huanghu, która pogłębiono i z dawnej rzeki dżonek zamieniono na port, dostępny dla wielkich parowców, rozwija się dzień w dzień bulne życie przemysłowe i handlowe.

Wojna światowa mało wstrzymywała rozwój miasta. Jedną z ostatnich wzniesionych olbrzymich budowli jest nowy urząd

celny, którego potężna wieża panuje nad całym miastem.

Dzielnica europejska wywarła olbrzymi wpływ na dzielnicę chińską, która się zmniejsza w miarę powiększania się pierwszej liczbowo tylko z powodu osiedlenia się wielu Chłncewów zamożniejszych w dzielnicy europejskiej, gdzie korzystają z większej wygody, czystości, światła i przestrzeni. Rozwój w dzielnicy chińskiej tem więcej się rzuca w oczy, że wszystko tworzy się tutaj na gruzach i śmieciach, śladach starej gospodarki. Gdzie dawniej rzadkością był wóz, rychło znikły riksha, lektyka, pojawiły się konie, a dzisiaj potrzebom komunikacji służą już wszędzie tramwaje elektryczne i samochody. Szczególnie wielka ilość samochodów świadczy o dobrobycie miasta. Najważniejsze dzielnice miasta połączone są liniami tramwajowymi.

Służba bezpieczeństwa spoczywa w Szanghaju w reku międzynarodowego korpusu bezpieczeństwa, składającego się przeważnie z policjantów angielskich, amerykańskich i japońskich oraz z ochotników różnej narodowości. Ostatnio otrzymał przy obecnych rozruchach korpus ten posiłek w postaci angielskich żołnierzy.

## Nowoczesne metody tępienia przestępczości.

(S) Stracony na krześle elektrycznym złodziej, bandyta i morderca E. Stews wyrzekł na pożegnanie z życiem:

— Coraz trudniej być przestępca. Raz dze więc wam, dobrzy ludzie, bierzcie się do uczciwych zajęć!

Testament słynnego bandyty ogłosila cała prasa amerykańska, nie zdając sobie na wet sprawy, ile prawdy tkwiło w tych słowach.

Kryminalistyka współczesna czyni zadziwiające postępy i na usługi swoje wzywa nie tylko detektywów, psy policyjne, ale i ogromny aparat wiedzy.

Dobre zorganizowane biuro śledcze nie może się obejść bez laboratorium naukowego, w którym znajdują się mikroskopy, chemikalia, zwierciadła do wywoływania fioletowych promieni.

Wszystkie te instrumenty mają swój cel i odgrywały doniosłą rolę w ustaleniu czynów zbrodniczych.

Wyprana plama krwi daje się rozpoznać przy pomocy chemii. Poddane mikroskopowemu badaniu buty przestępcy ustala z nieomylną pewnością, iż okruszynki błota i pyłu przyklejone do tego podeszew, pochodzą z tego miejsca, w którym popełnił zbrodnię, atomy wełny, przyklejone do rękawiczki zbrodnia lub jego chustki do nosa udo wodnia, iż on właśnie popełnił kargodny czyn.

Falszerze dokumentów nie mogą być czytać na powodzenie, albowiem analiza chemiczna stwierdzi, że atrament pochodzi z innej butelki, niż ta, którą się mógł posługiwać autentyczny autor dokumentu.

Próżno trudzić się z wycieraniem słów na papierze, albowiem odczyta je uczony przy pomocy odpowiednich metod.

Nauka zaopiekowała się zbrodnia i tępi przestępców z niesłabnącą konsekwencją.

## Wynalazca kinematografu.

(S) Słynny uczony paryski, profesor Kalar Richet, przedstawił w tych dniach Akademii sprawozdanie z poszukiwań p. Ne guesa. Uczony ten na podstawie studiów nad sprawozdaniami Akademii, doszedł do wniosku, że istotnym wynalazcą kinematografu, był doktor Marey, profesor fizjologii w Collège de France, który w latach od 1882 do 1890 studiował specjalnie chód człowieka, galop konia i lot ptaków. Dla tych studiów zastosował szereg szybkich zdjęć fotograficznych, które następnie w szybkim tempie rzucał na ekran.

Zdaniem profesora Richet'a i pana Noguea, itote kinematografu stanowią trzy własności:

1) użycie następujących po sobie fotografii, oddzielonych od siebie;

2) użycie podczas wyświetlania „zakrywacza”, który pozwala wyświetlać na ekranie każdą fotografię oddzielnie, z szybkością co najmniej 20 na sekundę;

3) użycie do zdjęć wysoce elastycznych i przezroczystych, czyli filmów.

Wszystkie te trzy własności znalazły zastosowanie już w pracach doktora Marey'a i dlatego, zdaniem obydwoich uczonych, jego należy uważać za istotnego wynalazcę kinematografu. Wszystkie dalsze odkrycia na tym polu są jedynie ulepszeniami, a ich autorzy nie mogą sobie rościć tytułu wynalazcy kinematografu.

Jak wiadomo, przez długi czas uchodził za wynalazcę kinematografu Lumiere, który pierwszy zastosował kinematograf nie do studiów naukowych i urządził publiczne pokazy tego wynalazku.

## Faszyści angielscy.

(S) Niewiele o nich było dotychczas słyhać. Przed paru tygodniami pierwszy występ miał charakter raczej zabawnego figla: wzięli do niewoli polską socjalistyczną lewicę udającego się na zgromadzenie do Liverpool. Zmusili go do opuszczenia pociągu, a potem odbyli z nim przejażdżkę samochodem, trwającą tak długo, że o odbyciu zgromadzenia



## ZYGZAKI

### Wzorem Abd-el Krima.

Wszystkim naczelnikom plemion którzy oświadczyli, że poza terytorjami swych szczepów, nie będą walczyli z francuzami, Abd-el-Krim kazał poobciąć uszy. (Z prasy.)

Kto Ojczyznę swoją zdradza  
I popiera siły wroga  
Wielką ten popełnia zbrodnię,  
Państwo go też srogo karze.  
Naczelnicy grup powstańczych  
Dali znać do Abd el Krima  
Że — jak sądzą — to ich plemię  
Walk z wrogami nie wytrzyma.  
Więc uchwałę już powzięli,  
Że się z domu nikt nie ruszy.  
Abd-el-Krim tym naczelnikom  
Kazał przeto obciąć uszy.

Gdyby w Polsce też karano  
Zdradców w barbarzyński sposób.  
To by pewnie po ulicach  
Szło bez uszu większość osób.

F.

## KRONIKA

### — Kalendarzyk.

Wtorek, dnia 23 czerwca Agrypiny p. m.  
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.  
Piotrkowska 195 (lewa of.) otwarta od 6—8 w  
— Widowiska.

### Teatr Miejski „Lampka oliwna”

LETNI „Hrabina Tilmok i Teatr amatorski”

„Popularny w ogródku „Scala”  
„Wściekły lotnik”

### Kino „Luna „Ich czworo”

„Cztery „Tajemnica księżny Farinowej”  
Lekcja miłości,

„Casino „Świat bez kobiet”

„Reduta „Gosta Berling”

„Odeon „Gdy się walą trony” 2 serje.

„Granic-Kino „Sobowótór lorda”

„Spółdzielni Prac. Państwowych

„Drugie małżeństwo księżny Demidow”

„Dom Ludowy „Apaszka w jedwabkach”

„Resursa „Córka dwóch światów”

„Corso „Trzecia misja Judeksa” 2 serje

„BELE — VUE „Miłość przez ogień i krew”

„Miejski Kinematograf Oświatowy  
dla dzieci „Więzienie na dnie morskiem”  
dla dorosłych „Poszukiwacze przygód”

## Wiadomości bieżące

### — Osobiste.

W dniu wczorajszym dowódca O.K. nr. IV. Gen. dyw. Jung i szef sztabu pułk. S. G. Iwanowski udali się na Górny Śląsk celem przeprowadzenia ćwiczeń i inspekcji stacjonujących tam oddziałów wojskowych.

### — Z ruchu Chrześcijańsk. Związku Zawodowego Robotn. Przem. Włókn.

W niedzielę, dn. 21 bm. w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd Nr. 34 odbył się Zjazd prezesów, sekretarzy zarządu i sekretarzy okręgowych Chrześc. Związku Zaw. Rob. Przemysłu Włóknistego.

Imieniem Zarządu Głównego, uczestników Zjazdu powitał p. prezes A. Cyrański. Referent o organizacji Chrześcijańskiego ruchu zawodowego wygłosił p. poseł Harasz.

Po referacie posła wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos przedstawiciele poszczególnych sekretariatów okręgowych. Zaznaczyć wypadnie, że na Zjeździe tym powzięto cały szereg uchwał, zmierzających w kierunku ujednostajnienia administracji i biurowości Chrześc. Zw. Zaw. Rob. Przemysłu Włókn. w Polsce.

### — O zamknięcie fabryki.

Wobec tego, że dyrekcja fabryki „Swelan” (w okolicach parku im. Poniatowskiego), wbrew zarządzeniom specjalnej komisji sanitarnej, nie podjęła we właściwym terminie kroków celem uniknięcia zanieczyszczenia powietrza przy fabrykacji mydeł. — Wydział Zdrowotności Publicznej wystąpił do

## Obozy letnie przysposobienia wojskowego D. O. K. № IV.

Tegoroczne obozy powstaną nad rzeką Pilicą w rejonie Sulejowa. Zamiarem D. O. K. było przenieść je na terytorja innych D. O. K. (Kampaty), jednak gdy wzięto pod uwagę związane z tem koszta (okres sanacji skarbowej) i niepewność co do jakości zaopatrzenia, które musiałoby być udzielane przez obce D. O. K., zaniechano tej myśli, wychodząc z założenia, że nawet najpiękniejszy teren nie miałby realnego znaczenia, o ileby strona organizacyjna zawiodła. To też powrócono do starych terenów tembardziej, że pod względem zdrowotnym nie są one gorsze od innych i mogą im ustępować tylko pod względem krajobrazowym. — Okolice Sulejowa są bowiem letniskami i przewyższają wiele innych miejscowości wodą zdatną do kąpieli i pływania.

Zorganizowanie obozów na własnym terenie pozwoli postawić je na wysokim poziomie organizacyjnym. Będą też one w b.r. zorganizowane wzorowo.

Na czele obozów stanie major Matuszek — dowódca szkół podchorążych rezerwy znany w wojsku pedagog i przyjaciel młodzieży. Dowódcami ob. będą of. instr. znani już władzom szk. i rodzicom i uczniom. Na oficerów instruktorów powołani zostaną ci oficerowie, którzy pracowali w hufcach szkolnych w ciągu roku szkolnego. Do każdej kompanii zostanie zakontraktowany i opłacony przez władze wojskowe cywilny nauczyciel wychowania fizycznego, a z Kuratorjum pedagog—wychowawca, których dobór ze szczególną starannością jest w b.r. przeprowadzony.

Ogólny nadzór nad systemem wychowania w obozach spoczywać będzie w rękach wizytatora Kuratorjum O. S. Łódź.

Wszystkie funkcje podoficerskie w obozach będą pełnił uczniowie klas starszych, którzy byli już w ubiegłych latach w obozach.

Uczniowie będą zorganizowani w kompanje te rytorjalne t. zn. łódzcy w łódzka, piotrkowscy w piotrkowską i t. p.

Ogółem zostanie powołanych 800 chłopców. Delegować ich do obozów mają prawo te szkoły, w których funkcjonują hufce szkolne.

Dobór kandydatów przeprowadzają Dyrekcje szkół w porozumieniu z oficerami instrukcyjnymi. Wyszakowanie wojskowe, wychowanie fizyczne i atmosfera moralna będą postawione na bardzo wysokim poziomie pedagogicznym. Karność będzie surowa, a metody wychowawcze jak w szkołach średnich. Palenie tytoniu, używanie alkoholu — nie wolno pod grozą wydalenia. —

W każdym obozie zorganizowany zostanie sąd koleżeńcki, który sam będzie osądzał złe postęпки kolegów (pod nadzorem pedagoga. — Programy pracy przewidują II. okres wyszkolenia p. w. — Będą to niezwykle interesujące tak z punktu widzenia wojskowego jak sportowego i wychowawczego zajęcia: np. strzelanie będzie się odbywać już nie na strzelniczy, a w terenie do ukazujących się w różnych punktach równocześnie celów, biegi na przełaj będą się odbywać poprzez najróżnorodniejszy teren, terenoznawstwo będzie obejmować zdjęcia szkiców z natury itp. — Pobudkę będzie odgrywał trębacz (uczeń) o godzinie 6 rano, zajęcia trwać będą przez 6—7 godzin dziennie, odpoczynek 7 godzin, codziennie mycie się w rzece, a po południu kąpiel z nauką pływania. Wieczorami gawędy i zabawy przy płonących ogniskach tak niezwykle chwytające za serce uczestników. Capstrzyk o godz. 21—szej.

Każde popołudnie poświęcone jest wyłącznie na gry i sporty, przyczem 2 popołudnia w tygodniu są wolne od zajęć. (środa, sobota). Niedziele przeznaczają się na wycieczki krajoznawcze.

Zaopatrzenie będzie niemiężej obfite. Żywność według norm jak dla Korpusu Kadetów. Menu wspólne dla kadry i uczestników trzy razy dziennie (śniadanie, obiad, kolacja).

Ekwipunek (ubrania, plecaki, pasy główne; koce; prześcieradła) muszą przywieźć uczniowie z domów. Dla umożliwienia jednego litego wyglądu, Intendentura O. K. sprzedaje uczniom umundurowanie drelichowe, po 10 zł za komplet. Zakwaterowanie w namiotach hangarowych na polanach leśnych. Łóżka, stoły, ławki, sienniki, podgłówki itp. dostarczą władze wojskowe. W przewidzianiu, że niektórzy uczniowie z powodu niezamieszkania nie będą mogli zakupić swego ekwipunku, przygotowuje D. O. K. po jednej koszulce drelichowej i jednej parze butów, jednym plecaku, jednym kocu, jednym prześcieradle, jednym chlebaku, jednym ręczniku i jednej menażce dla tych, którzy przedmiotów nie przywiezła ze sobą. — Przytem nie będzie wymagane żadne zaświadczenie ubóstwa, a wystarczy oświadczenie chłopca, że przedmiotów tych nie mógł z domu przywieźć. D. O. K. ufa wartości moralnej młodzieży, która najprawdopodobniej doloży wszelkich starań, aby nie obciążać bez koniecznej potrzeby Skarbu Państwa i co będzie mogła to z sobą przywiezie.

Uczniowie pojedą zwartemi transportami pod komendą ofic. i nauczycieli wprost z miejsca zamieszkania do Sulejowa. Przejazd naturalnie bezpłatny III kl. osobową.

Po przybyciu do obozów 30 czerwca zostanie przeprowadzone kontrolne badanie lekarskie (w obozach będzie 2 lekarzy i 2 izby chorych). Pierwsza pobudka i dzień zajęć 1 lipca o godz. 6—tej, a ostatni dzień i capstrzyk 13 sierpnia o godz. 21—ej.

Dodać należy, że wszystkie ćwiczenia od rana do wieczora będą się odbywać (tylko w spodenkach lekkoatletycznych) i boso.

Poza temi obozami uczniowskimi będzie zorganizowany obóz pozaszkolny t. zn. dla członków ze stowarzyszeń p. w. (Sokół, Strzelec, Zjedn. Młodzieży, Powstańcy Górnośl.) i nauczycielski dla przygotowania instruktorów dla szkół średnich i powszechnych do wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Ogółem D. O. K. organizuje i zaopatruje 8 obozy szkolne (8 kompanij) na 800 chłopców (1 obóz pozaszkolny na 200 stowarzyszonych) i jeden kurs harcerski na 45 harcerzy.

Prócz tego będzie udzielona pomoc harcerska w sprzęcie technicznym dla kursu żeńskiego Z. H. P. na 30 uczestniczek.

Należy zaznaczyć, że pracami przygotowawczymi do otwarcia obozów kieruje osobiście Szef Sztabu płk. Szt. Gen. Iwanowski, a Dowódca Okręgu Korpusu generał Jung co tydzień przyjmuje raporty o stanie postępów tej akcji. Kuratorja O. Z. Łódź, Warszawa i Okręgi Stowarzyszeń p. w. wybitnie współpracują z D. O. K., celem należytego postawienia tychże.

Z budżetu wojskowego zakupuje się cały szereg sprzętów do wychowania fizycznego, wyszkolenia, kwaterunkowego i kuchennego, by obozy postawić możliwie jaknajlepiej.

Jest zresztą jasnym, że władze wojskowe, które tyle ofiar materialnych i moralnych wkładają w organizację tych obozów, starają się wszelkimi siłami, aby stanęły one na należytych poziomach, co zresztą z roku na rok stwierdzić można w coraz to większych postępach. Można by z wszelką pewnością poczynić jeszcze większe postępy, gdyby — współpracowali z wojskiem w tym kierunku i rodzice chłopców — dotychczas bierni i obojętni dla akcji obozów, a którym przecież powinny leżeć na sercu idea, która daje możliwość wzmocnienia organizmu i charakterów ich synów nierządnie wyczerpanych fizycznie i umysłowo całoroczną pracą szkolną.

Urzędu Wojewódzkiego z prośbą o zarządzenie przeniesienia fabryki „Swelan” poza obręb zamieszkanego dzielnicy miasta. Termin

wprowadzenia urządzeń zabezpieczających przed zatrutowaniem powietrza przy fabrykacji mydeł, wotywał już w dniu 22-go maja r.

# Rejestracja strat wojennych.

Urząd Wojewódzki nadesłał Magi- stralowi odpis okólnika Głównego Urzędu Likwidacyjnego w sprawie rejestracji strat wojennych. Z okólnika tego wyciemy najważniejsze wyłączenia:

Szereg osób polskich zgłosił, względnie zarejestrował w rozmaitym czasie, poczynając od roku 1918, w Urzędzie Rozrachunku Państwowego i strat wojennych, w biurze Rady Głównej Opiekuńczej w Komisjach Szacunkowych Miejskowych, wreszcie bezpośrednio w Głównym Urzędzie Likwidacyjnym, pretensje do rządu rosyjskiego o zwrot rozmaitych papierków wartościowych, wywiezionych na terytorium obecnego Związku Socjalistycznych Republik Rad, bądź złożonych w instytucjach państwowych, społecznych i kredytowych na tem terytorium.

Rejestracja ta miała na celu jedynie ustalenie poniesionych strat.

Roszczenia powyższe w następstwie znalazły oparcie prawne w przepisach Traktatu Ryskiego, jednak uregulowanie ich dotąd, jak wiadomo, nie nastąpiło, wobec czego sprawa ta obecnie została skierowana na najbardziej skuteczną drogę wewnętrzną, tj. załatwienia, rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 grudnia 1924 roku „o zabezpieczeniu praw z tytułów na okaziciela, wywiezionych na terytorium obecnego Z.S.R.R. lub złożonych w instytucjach na tem terytorium”.

Rozporządzenie to stosuje się do tytułów okaziciela, czyli listów zastawnych Towarzystw Kredytowych Ziemijskich i Miejskich, akcji bankowych i przemysłowych i t. p. wypuszczonych w obieg przez instytucje i spółki, które miały siedzibę na obecnym terytorium Państwa Polskiego, względnie przez instytucje i spółki, mające siedzibę poza granicami Polski, a posiadające majątek w obrębie Polski.

Co do samego zabezpieczenia praw osób zainteresowanych do wyżej wyszczególnionych walorów, to Rozporządzenie przewiduje w wyniku złożonych w tym przedmiocie zgłoszeń wraz z dowodami, powzięcie przez Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego decyzji, wzbraniającej wszelkich wypłat i tranzakcji z wymienionymi tytułami.

Tryb unieważnienia tytułów na okaziciela, co do których nastąpiło zabezpieczenie podług przepisów rozporządzenia, jak też tryb wydawania wzajem tytułów

unieważnionych, nowych złotych tytułów, względnie świadectw zamiennych lub duplikatów, ewentualnie tryb dokonania wypłat z unieważnionych tytułów będącymi słone przez osobne przepisy (§ 7 rozporządzenia).

Oczywiście te czynności, zabezpieczające tytuły, względnie je wznowiające, wymagały szczególnych danych i należytego udowodnienia, przedewszystkiem zaś wskazania numerów poszczególnych papierów wartościowych, co jest warunkiem koniecznym.

Ponieważ wzmiankowane zgłoszenia, jak to już powyżej zaznaczono, składane były tylko dla zarejestrowania strat i nie zawierała ani wszystkich danych, ani dowodów, jakie wymagane są rozporządzeniem wykonawczym (Rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości z dnia 16 marca 1925 r.) przeto instytucje samorządowe i fundacje społeczne, kulturalne, dobroczynne, oświatowe i religijne, kasy emerytalne i przeczności, wszelkiego rodzaju, instytucje kredytowe, towarzystwa ubezpieczeniowe i inne osoby prawne oraz fizyczne, będące właścicielami i tudzież depozytariuszami wymienionych tytułów, o ile nie zabezpieczyły jeszcze swych praw do takich papierów wartościowych w drodze sądowej, stosownie do przepisów Ustawy z dnia 26 lipca 1919 roku o utraconych tytułach na okaziciela, winny składać do Głównego Urzędu Likwidacyjnego (Warszawa ul. Foksal nr. 3) odpowiednie podania, stosownie do przytoczonego rozporządzenia wykonawczego, w terminie do dnia 1 sierpnia 1925 roku, niezależnie od wspomnianych w wstępie doniesień zgłoszeń i rejestracji.

Podania takie powinny zawierać: imię i nazwisko, przynależność państwową, miejsce zamieszkania, jego, wykaz papierów wartościowych, termin wywieżenia ich na terytorium Z.S.R.R., względnie złożenia w instytucjach na tem terytorium. Do podania należy dołączyć 4 odpisy w kazu papierów wartościowych sporządzone według wzoru załączonego do wspomnianego rozporządzenia wykonawczego, oraz stosowne dokumenty dowodowe (kwity depozytowe, wyciąg z ksiąg rachunkowych i t. p. w oryginałach, wraz z prywatnym odpisem każdego, przyczem należy uścić opłatę stemplową, a także w razie wydania decyzji zabezpieczającej pokryć koszt jednorazowego ogłoszenia jej w „Monitorze Polskim”

— Zakończenie roku szkolnego w szkołach wieczornych.

W dniu wczorajszym w wypełnionej po brzegi sali teatru Miejskiego odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego w sześciu miejskich szkołach powszechnych wieczornych.

Na uroczystości powyższej byli obecni przedstawiciele Magistratu m. Łodzi, inspektoratu szkolnego, personel nauczycielski i arbiturjenci szkół wieczornych oraz zaproszeni goście.

O godz. 4-tej i pół p. Maj—Majewski krótkim przemówieniem do uczniów otworzył uroczystość. Po przemówieniu wychowawcy szkół wieczornych popisali się deklamacjami i śpiewami. W wykonaniu bardzo obfitego programu artystycznego brały również czynny udział uczennice Seminarjum Nauczycielskiego, tudzież p. Kowalska (pięknie wypowiedziana melodeklamacja „W zielone” — Kopnickiej) i p. Michlewska.

Z innych wykonawczyń poza chórem Sem. Nauczycielskiego pod dyr. p. Maj—Majewskiej i chórem Szkoły Nr. 62 pod dyrekcją p. Janiszewskiej za sługiwały na uwagę pp.: Wrześcińska i Spychalska.

Po części koncertowej głos zabrał p. Puto, dając arbiturjentom wskazówki, jakimi się w życiu młodzież kierować powinna. W odpowiedzi jeden z wychowawców szkół wieczornych dziękował Magistratowi za staranie nad rozwojem szkolnictwa i nauczycielstwu za gorące zajęcie się młodzieżą.

Na zakończenie przemawiał jeszcze p. Jawnik Kruczkowski, a po jego przemówieniu rozdaniem świadectw i odśpiewaniem „Roty” uroczystość zakończono.

## — Zjazd Inwalidów Wojennych.

W dniu 26 czerwca br. w Warszawie odbędzie się VI-ty zjazd delegatów Związku Inwalidów Wojennych całej Rzeczypospolitej Polskiej.

Zjazd powyższy trwać będzie 5 dni, na który z Łodzi wyjeżdżają, pp. Pawlak, Pallezter, Romanowski, Masuta, Wsnyk, Mazowiecki i Blausztajn, oraz z Wodewództwa Łódzkiego wyjeżdża 11 delegatów.

Ogółem na zjeździe będzie około 400 delegatów z całej Rzeczypospolitej Polskiej.

(Dad)

## Teatr i sztuka

### — Teatr „Qui pro Quo”.

Wobec tego, że wiele osób nie widziało jeszcze arcywesołej rewii p. t. „Humpa! Humpa!” dyrekcja teatru „Qui pro Quo” daje jeszcze dziś we wtorek w sali Filharmonji o godz. 9-tej wiecz. nieodwołalnie ostatni raz. Jutro w środę trzecia i ostatnia zmiana programu.

dziwiają ich, a czasem nawet zazdroszczą...

A oto fakt.

Przed paroma tygodniami w jednym z gimnazjów krakowskich schwytano szalke młodocianych przestępców uczniów niższych klas, którzy mieli całą organizację złodziejską, dokonywującą kradzieży wśród kramarzy i przekunek krakowskich. Obiecujący młodzieńcy systemem Pata i Patachona dzielili między sobą role: jedni rozmawiali z przekupkami a drudzy kradli. Gdy organizację złodziejską, przy jakiejś okazji wykryto, podczas śledztwa młodociani przestępcy przyznali się ze pomysłu do tego przedsięwzięcia dał im film z przygodami Pata i Patachona.

Oto przykład stwierdzony. A ile innych przestępstw, których geneza nie jest znana władzom śledczym, powstało pod wpływem filmów kinematograficznych...

Zdawałoby się że kinematograf czerpie swe tematy z życia, a nie życie z kinematografu. Tymczasem jest odwrotnie: kinematograf podsuwa ludziom pomysły, które oni stosują w życiu.

Nie chce aby mnie ktokolwiek pomyślał o chorobie zwalczania kinematografu; obecnie doniosła jego rola na polu cywilizacji i postępu światowego. Jednakże muszę stwierdzić że dotąd bardzo wielka ilość filmów na młodzież i sfery nieinteligentne oddziaływało raczej demoralizująco niż umoralniająco.

E.

## Zamiast feljetonu.

### Wpływ kinematografu na życie.

Jeżeli mają słuszną entuzjastyczną kinematografu, którzy wskazują na szereg zasług tego wynalazku wobec ludzkości, to równocześnie bezstronnie winni przyznać, że kinematograf przynosi społeczeństwu także i szkody. Pomijając pewne osłabienie wzroku, co niewątpliwie ma miejsce u ludzi namyślnie przesadzających w kinematografie, należy zwrócić uwagę na zły wpływ pewnego typu filmów na warstwy nie oświecone i młodzież.

Niejednokrotnie młodociani przestępcy stojąc przed sądem oświadczyli, że swe go czynu dokonali pod wpływem filmów kinematograficznych o treści sensacyjno-kryminalnej, które dawały im pomysły odnośnie co do sposobu wykonania przestępstwa. Na skutek częstych alarmów prasowych właściwe organy cenzurujące filmy wydają właścicielom kinematografów polecenie niewpuszczania na jakiś film o treści bardziej kryminalnej czy erotycznej młodzieży poniżej 18-tu lat. Zakaz ten nie jest bardzo ściśle obserwowany przez właścicieli kinematografów i nie dotyczy wszystkich filmów, któreby powinny mu podlegać. Należałoby również zaznaczyć, że bardzo jest duży procent wyroszków w wieku lat dziesiętnastu i dwudziestu, którzy dopuszczają

się przestępstw; są oni w wieku niepodlegającym ograniczeniom wstępu.

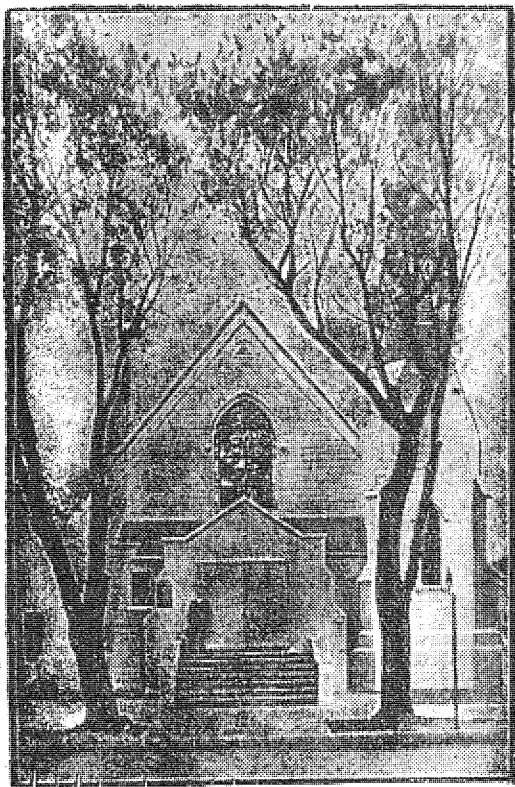
Władze cenzurujące filmy stosują zakazy tylko w stosunku do dramatów, pomijając zupełnie filmy t. zw. „komieczne”. Tymczasem jeżeli chodzi o bardzo młodocianych przestępców, to właśnie te filmy mają gorszy wpływ od filmów dramatycznych.

Każdy dramat ma tendencję umoralniającą, zawsze kończy się kara jaka spotyka przestępcę i nagroda dla ludzi cnotliwych. Prostu nie zdarza się takie filmy, w których rzezimieszek, względnie złodziej szczęścia domowego nie ponosi zasłużonej kary. Zawsze sprawiedliwość triumfuje. Można powiedzieć że pod tym względem film jest moralniejszy od życia.

To dotyczy tylko filmów dramatycznych; bo w filmach komiecznych częściej od enoty triumfuje dowiec. I należy zwrócić uwagę że kradzież popełniana przez Pata i Patachona, czy Charlie Chaplina wywołuje tylko śmiech, niedy oburzenie, można odczuć że na sali wśród publiczności sympatia znajduje się po stronie złodzieja a nie poszkodowanego. Ludzie cieszą się gdy Pat zabawia przekunke a w trakcie tego Patachona kradnie jej owoce, lub gdy ci dwaj sympatyczni aktorzy okradają wóz rzeźnika. Tak to zabawnie wygląda i tak miłe jest zrobić, że nikomu nawet na myśl nie przychodzi że popełniała ona złodziejstwo, za które, jakby należało oczekiwać, powinni zostać ukarani. Młodzież również bardzo lubi te filmy; cieszą się figlami artystów, no-



**KOŚCIÓŁ, KTÓRY ZOSTAŁ ZBUDOWANY Z JEDNEGO DRZEWA.**



W 1873 roku rozpoczęto w Santa Rosa w Kaliforni budować kościół, do którego materiału dostarczyło jedno jedyne drzewo.

**Komunikaty.**

— Z T-wa „Rozwój”.

(r) Tow. „Rozwój” zawiadamia, że z przyczyn od Zarządu niezależnych wycieczka do Liskowa zorganizowana nie będzie.

**Skrzynka do listów.**

Szanowna Redakcjo!

Racz poświęcić skrawek miejsca w ramach swego poczytnego pisma i na pociechę „Zapomnianym” umieścić następujących słów parę:

Na mocy Ustawy z dnia 17.2 1922 r. O Państw Służbie Cywilnej, urzędnikom państwowym przysługuje prawo korzystania corocznie z urlopu wypoczynkowego a to: po przestąpieniu jednego roku do lat 10-ciu z czasu 4-ch tygodni, od lat 10-ciu do 20-tu z 5-ciu i ponad lat 20 z 6-ciu tygodni.

W urzędach Policji Państw. prawo to zastosowane jest do wszystkich grup urzędniczych i funkcyjnarjuszy wyższych Policji, z pominięciem natomiast z przyczyn niewiadomych, kategorii niższych funkcyj, Policji zaliczonych ustawowo do grup urzędniczych jak następuje: 1) starszy przodownik do X-ej 2) przodownik do XI-ej 3) starszy poster. do XII-ej i 4) posterunkowy do XIII-ej grupy, pomimo wyraźnego brzmienia 36 art. Ustawy o Policji P. (Dz. Ust. 61-19 r.) że — „funkc. Policji P. korzystają z

**ŁÓDŹ-KALISKA**  
(odchodzące):  
7,50—do Kuluszek połączenie Sosnowiec—Kraków i Skarżysko.  
8,25—bezpośredni do Tomaszowa. Skarżyska: Tarnobrzega.  
15,00—bezpośredni Tomaszów. Skarżysko. Tarnobrzeg do Lwowa  
20,30—do Krakowa.  
13,30—miejscowy do Warszawy.  
18,40—do Warszawy.  
20,10—do Łowicza bezpośrednio wagonem do Gdańska.  
7,40—Łódź—Ostrów połączenie z Poznaniem i Zbaszynom.  
19,40—do Ostrowa.

**ŁÓDŹ-KALISKA**  
(tranzytowe):  
5,33—do Warszawy z Poznania.  
6,55—„koalicyjny” do Warszawy z Parwża.  
13,52—do Warszawy z Poznania.  
12,44—do Poznania i Zbaszyna.  
23,06—do Poznania i Zbaszyna.  
23,57—„koalicyjny” do Parwża.  
1,59—Leszno—Poznań.

**ŁÓDŹ-KALISKA**  
(przychodzące):  
6,40—z Krakowa bezpośredni.  
10,12—ze Lwowa bezpośredni.  
18,55—z Kuluszek — Warszawy — Krakowa.  
20,45—z Tarnobrzega bezpośredni.  
9,45—miejscowy z Łowicza (bezpśrednie wagony z Gdańska).  
10,22—miejscowy z Warszawy.  
16,45—z Warszawy.  
9,10—z Ostrowia.  
18,30—z Ostrowia połączenie ze Zbaszynom i Lesznom.

wszelkich praw i prerogatyw przysługujących urzędnikom państwowym”.

Nie chcąc obszernie poruszać tej sprawy, mam na myśli jedynie zwrócenie uwagi na następujące fakty: Funkcjonariusze Policji zaliczeni do grupy X-ej i XI-ej a więc starsi przodownicy i przodownicy, pełniący przeważnie obowiązki sekretarzy lub ich zastępców w Biurach Komend powiatowych, Komisarjatów, i na posterunkach, która to funkcja wymaga pewnej rutyny i wyłożonej pracy umysłowej otrzymują rocznie tylko 2 tygodnie urlopu jaki prawnie przysługuje niższym pracownikom państw., gońcom, woźnym, klucznikom, nie mającym nic wspólnego z pracą umysłową no i zaliczonym do grup XV, XVI-ej, Podczas, gdy pracujący w jednych i tych samych biurach urzędnicy równorzędnych grup X, XI, XII-tą) przeważnie pięć piękna) korzystają z 4-0 tygodniowego urlopu wypoczynkowego, pomimo wykonywania pracy pomocniczej kancelaryjnej jak np. przepisywanie na maszynie (z gotowego) opracowanego już materiału nie ponosząc przytem żadnych odpowiedzialności z tytułu swego „urzędowania”.

**Nowy rozkład jazdy.**

**ŁÓDŹ-FABRYCZNA**  
(odchodzące):

1,30—pociąg miejscowy do Kuluszek, połączenie z Krakowem, Warszawa i Skarżyskiem.  
7,25—pośpieszny do Warszawy bezpośrednio.  
9,20—osobowy miejscowy do Kuluszek.  
13,20—do Kuluszek połączenie z Warszawy.  
14,30—do Kuluszek połączenie ze Skarżyskiem, Sosnowcem i Warszawa.  
16,25—do Kuluszek, połączenie ze Sosnowcem i Krakowem.  
19,00—do Kuluszek połączenie ze Sosnowcem, Warszawa i Skarżyskiem.  
19,30—bezpośredni do Tomaszowa i Skarżyska.  
20,00—do Kuluszek połączenie z Piotrkowem i Warszawa.  
23,00—do Kuluszek połączenie z Krakowem i Warszawa.  
10,50—miejscowy do Kuluszek tylko w dni świąteczne.

**ŁÓDŹ-FABRYCZNA**  
(przychodzące):

4,45—z Kuluszek—Kraków — Sosnowiec — Skarżysko.  
7,30—z Kuluszek—Sosnowiec.  
8,25—z Kuluszek—Piotrków.  
10,20—ze Skarżyska i Warszawy.  
12,50—z Kuluszek.  
13,30—bezpośredni z Tomaszowa.  
15,50—z Sosnowca i Skarżyska.  
17,00—z Warszawy.  
21,15—pośpieszny z Warszawy (bezpśredni).  
22,25—z Kuluszek (połączenie z Piotrkowem).  
22,50—miejscowy z Kuluszek tylko w dni świąteczne.

Z powyższego domyśleć się można jak silne i słusne rozgoryczenie odczuwać muszą tak upośledzeni i zapomniani funkcy. od których wymaga się obowiązków więcej, aniżeli od odpowiedniej grupy urzędnika, natomiast prawa stosuje się dla nich, jakie przysługują pracownikom fizycznym, gońcom, woźnym i t. p.

Najwyższy chyba czas ocenić pracę i w stosunku do jej kategorii przeznaczyć przysługujący wypoczynek, by zaoszczędzić resztki pozostawionego zdrowia po wojennej burzy dla tych co nie szczędzili jego i nie szczeni ale wówczas gdy tego wymaga dobro Ojczyzny.

R-ski,

**DRZEMKA POWODEM ROZWODU.**

(S) Amerykanka, Rose Brooke, z Brooklyna podała do sądu prośbę o rozwód, motywując ją tem, że mąż jej podczas miodowych miesięcy, czy to w teatrze, w jadalni, czy w pociągu; drzemał. Biedny Brook, co on winien, że go polubił Morfeusz!

**PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.**

**DOMOWE ALUMINIUM — EMALJA.**

E. Adam Spadkobiercy, Piotrkowska 84.

**KWIAGIARNIE ARTYSTYCZNE:**

Salwa Narutowicza 27.

**GOTOWE UBIORY DAMSKIE I MĘSKIE**

**KONFEKCJA:**

Szmechel i Rozner Sp. Akc. Piotrk. 100—160.

**SKLEPY SPOŻYWCZE:**

Świderek ul. Skierniewicka 15.

**SKLEPY GALANTERYJNE:**

Witke Przędzalniana 91.

Rutkowski Andrzeja 24.

**SKŁAD GALANTERJI I KONFEKCJI:**

Feliks Piątkowski, Piotrkowska 89

Rutkowski Główna 33.

Szuberski Nowo—Zarzewska 51.

**PRALNIE:**

Bieleńska Kruca 1 róg Napiórkowskiego.

**RESTAURACJE:**

Pańszczyk Konstantynowska 11.

Jaguś Konstantynowska 13.

**RZEZNIICY:**

Kowalski Napiórkowskiego 20.

Pawłowski Napiórkowskiego 38.

Urbaniak Dzielna 10.

Ławnicki Napiórkowskiego 57.

**PIEKARNIE:**

Ludwikowski Kilińskiego 230.

**SKŁADY WIN I WÓDEK:**

Pocięgień Konstantynowska 52.

Otocki Kilińskiego 258.

**MAGAZYN Y Z OBUWIEM:**

Nowacki Piotrkowska 273.

Malarski Napiórkowskiego 47.

Śmiechowski Główna 31.

Cundel Główna 37.

Dzieskanowski Główna 47.

Hempiński Główna 63.

**SKLEP GALANTERYJNY I ZABAWEK:**

Chlebowska, Zielona 33.

**Drukarnia Akcydensowa**  
**„ROZWOJ”**  
 Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące  
 w zakres drukarstwa, jak to:  
 blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników.

Ceny bardzo przystępne.  
 Dla prenumeratorów 15 proc. ustępstwa.

**A gdy zobaczysz ciotkę ma, to jej się kłaniaj**  
 powiedz jej, że ja, siostry, kuzynki, ciotki me, wszyscy moi krewni, znajomi i przyjaciele  
**kupujemy tylko u Leona Rubaszki.**  
**Na wypłatę! Najtańsze ceny! Najwygodniejsze warunki!**

Dla pań: Różne jedwabie na płaszcze, gabardyny, bostony, tawer w piękne kraty, ryps, popeliny, szewioty, crepe de china, tafta, chermez, muslin oelen, crepe marocaine, musliny, jedwabną popelina. Dla panów: kostony, kamgorny, gabardyny spodniowe, płaszcze gumowe płótno białe, purpur, materacowe, zefiry, obrusy białe, kolorowe, przescieradła, ręczniki chusteczki stamine, batysty, satyny, firanki. Gotowe damskie i męskie koszule. Pończochy, skarpetki. Kolory watowe, pluszowe, pikowe i dużo innych rzeczy.

**Leon Rubaszkin, Kilińskiego № 44**  
 Tel. № 56-48. Firma egzystuje od 1899 roku

**Na stałą płacę**  
 potrzebni chłopcy do sprzedawania gazet. Wiadomość w „Rozwoju”

**KINO** Społdzielni Pracowników Państwowych  
 Sienkiewicza 40.  
 Dzisiaj i dni następnych!  
**Ceny miejsc zn. zone.**

Monumentalny film światła  
 Arcydzieło kinematografii p. t.  
**WYSPA ŁEZ**  
 Dramat życiowy w 6-ku aktach.  
 W rolach głównych: 1765  
**Lya de Pully, Lidja Salmonowa, Paul Wegener.**  
 Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.30 w soboty, niedziele i święta o godz. 4 pp. Ost. seans o 9 w

**ROWERY w WIELKIM WYBORZE. MAJZNY DO SZYCIA**  
 ORAZ EGZYST. PRZYNALEŻNE

**Na raty!**

**DOBROPOL**  
 ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA 73

**Bacność!**  
**Szyldy nardoowe**  
**„Swój do swego”**  
**Polska Wytwórnia Obuwia**  
**M. GORDONI**  
 Łódź, (Bałucki Rynek) Łągiwnicka 23.

Dzisiaj trzeba na myśl mieć to przykazanie:  
 Kapować obuwie, udzie mocne, a tancie.  
 A wie już świat cały, że ja mam intencje  
 Tanioscia cen pobit wszelką konkurencję.

**GWARANTOWANE OBUWIE** damskie, męskie i dziecięce z własnej wytwórni z najlepszych skór zagranicznych.

**Wielki wybór sandałów.**

Dla Rozwojowców i Urzędników za gotówkę i na raty oraz **RABAT.**

Dojazd tramwajami Nr. Nr. 1, 2, 6, 9, 10 i 11.  
 Koszta tramwajowe zwracam.

Uwaga: Obstalunki wykonywam w ciągu 48 godzin.

Z poważaniem  
 Majster Cechowy M. Gordoni.  
 1755)

Przedam piac (Chojny) 95x30  
 Wiadomość Piotrkowska 191  
 Jankowski. 1855-5

**A. M**ebie po cenach niższych poleca stolarnia Orle 23. 1863-6

**Różne:**

**A**kuszerka masarzystka Piotrkowska 223 Drzymałowa. 1814-23

**N**ajtańsze źródło spirytusu do palenia i dla stojarzy tylko w rozlewni K. Langego ul. 28 p. Strz. Kan. 11 (daw Luowli) obok Zielonej. 1830-5

**Z**akład rymarsko galanteryjny Stefan Skarzyński pojecha u prząd na konie, siodła, walizy podróżne, kuiry, torby damskie, portfele, portmonetki, sztylpy, pilki nożne, i t.d. 1845-3

**O**riowb, obok Gdyni. Pensjonat „Bałtyk”, Heleny Jaraczewskiej, ma jeszcze wolne pokoje. Piękne położenie, las, plaża. Ceny umiarkowane. Wia domosć: ul. Gdańska 72, Biuro Handlowe, tel. 16-13. 1834-3

**A**gronom z akonczoną szkoła rolniczą i dziesięcioletnią praktyką i dobrymi świadectwami poszukuje posady od zaraz. P. Dobrownik powiat Ostrzeszów Ubański w Dąbiczach. 1841-3

**P**rzyjmę do nauki kroju i kraj. wieczny. Ul. Łągiwnicka. № 35 II p. 1861-2

**Z**a wypożyczenie 1000 zł. oddam pokój umeblowany z obsługą. Wiadomość ul. Mielinowa przy Aleksandrowskiej 1. 5 m. 2, u Solarskiego. 1862-1

**P**oszukuje skromnego pokoju za miaseł. Oferty nadsyłać Rozwój sub „Pokój”. 1859-1

**A**kwizytorzy ogłoszeniowi zdolni i inteligentni znajdą intratne zajęcia w poważnym wydawnictwie. Zgłaszać się Kilińskiego L. 92 od 2-5. 1865-1

**M**ebie na raty, pojedyncze całe komplety gwarancja kilkuletnia, odwiezanie, zamiany. Stolarnia Labelska 6 przy Napierkowskiego. 1856-1

**Zgubione dokumenty**

**W**inkler Michał zgubił paszport polski wydany w gm Wadiew. 1847-1

**A**izenbaum Jozek Zalek zgubił bił dowód osobisty wydany przez kom. Rządu na m. Łódź 1856-1

**S**tarosta Wincenty zgubił dyplom majsterski wydany przez Urząd Rzeźniczy w Uniejowie. Zwrócić Łódź Niska 6. 1860-3

**O**lczykowska Anna zgubiła paszport polski wyd. w gm, Paradyż pow. Opoczyński. 1864-3

**D**ominzka Adela zgubiła dowód osobisty wydany przez kom. Rządu w Łodzi. 1855-2

**O**skar Pudryski zgubił kartę zwolnienia z wojska wydaną w P.K.d. Sieradz. 1856-2

**L**eski Menachem Gedala zgubił bił dowód osobisty wyd. przez kom. Rządu w Łodzi. 1862-2

**Dr. S. KANTOR**  
 specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów.  
 Gabinet Roentgena i światłolecz.  
 Piotrkowska 144 róg, Ewanielecka 2. Godz. przyjęć od 9-2 16-8. dla pań 5-6  
 Telefon 29-45- 1880

**Przyjmują na LETNISKO**  
**HOTEL DWORCOWY**  
 Czarnków (Poznańskie) Położenie piękne nad Notecią. Plaże kępielnie, plac tenisowy. Wyścigarki parowca. Okolica leśnista. Ceny umiarkowane. (1741)

**SKLEPY**  
**MIESZKANIA**  
 poszukuje i poleca  
 Biuro „RUCH”  
 Piotrkowska 28.

**W. Dickstein**  
**adwokat**  
 Przeniósł kancelarię w Aleje Kościuszki Nr. 24.  
 1747-

**POKOJE**  
**umeblowane**  
 poszukuje i poleca  
 Biuro „RUCH”  
 Piotrkowska 28.

**Drobne ogłoszenia**

**Kupno i sprzedaż:**

**A** na wypłatę! tanio! Wygodnie! Mężu kup żonie parę pięknych pasztych watowych kolder wraz z kapami żyraudowskiego płótna. Leon Rubaszkin Kilińskiego 44. 1846-8

**S**przedam motor naitowy, Ul. Glucha 6 (przy Rajtera). 1800-1

**O**kazyjnie sprzedam sypialkę mechaniczną dębową i różne meble w dobrym stanie, ceny przystępne. 6-go Sierpnia (Benedykta 28 m. 15. 1840-5

**M**aszyny do szycia, najlepsze zagraniczne, sprzedaje Rosen Piotrkowska 88. 1847-5

**P**udka do odstępiania. Może być dla szewca lub blacharza. Lipowa 58. 1857-1

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 5 gr.; zwykła 7 gr.; wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. Komunikaty 25 gr. za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wierszów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Strofica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 lamów Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa edakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adr. w Łodzi ul. 250; miesięcznie — 30.— zł